

# Benedykt XVI

---

To sanktuarium jest miejscem modlitwy i służby braciom : Msza św. na zakończenie obchodów 150-lecia objawień Najświętszej Maryi Panny : (Lourdes, 14 września 2008 r.)

---

Salvatoris Mater 11/2, 270-273

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maryja uczy nas modlić się, czynić z naszej modlitwy akt miłości do Boga i miłości braterskiej. Gdy modlimy się z Maryją, nasze serca otwierają się na tych, którzy cierpią. Czyż może to nie przemienić naszego życia? Dlaczego nasze jestestwo i całe nasze życie nie miałyby się otworzyć na bliźnich? Lourdes jest miejscem światła, gdyż jest miejscem jedności, nadziei i nawrócenia. [...]

W tym sanktuarium w Lourdes, ku któremu zwracają się oczy chrześcijan całego świata, od kiedy za sprawą Maryi Dziewicy zajaśniały tam nadzieja i miłość, bo Ona postawiła chorych, ubogich i maluczkich na pierwszym miejscu, jesteśmy zachęceni, by odkrywać, jak proste jest nasze powołanie: wystarczy kochać. [...]

Objawieniom towarzyszyło światło, a Bóg zapalił w oczach Bernadetty płomień, który nawrócił bardzo wiele serc. Ileż osób przychodzi tutaj, żeby przejrzeć, być może po cichu żywić nadzieję na otrzymanie jakiejś cudownej łaski; później, gdy stąd wracają po duchowym doświadczeniu życia w Kościele, zmieniają sposób patrzenia na Boga, na innych i na samych siebie. Jest w nich mały płomyk, zwany nadzieją, współczuciem, serdecznością. Wyciszone spotkanie z Bernadettą i z Maryją Dziewicą może odmienić życie, bowiem one są obecne w tym miejscu, w Massabielle, aby nas prowadzić do Chrystusa, który jest naszym życiem, naszą siłą i naszym światłem. Niech Maryja Dziewica i św. Bernadetta pomagają wam żyć jako dzieci światła, abyście przez całe życie codziennie świadczyli, że Chrystus jest naszym światłem, naszą nadzieją i naszym życiem!

Msza św. na zakończenie obchodów 150-lecia  
objawień Najświętszej Maryi Panny  
(Lourdes, 14 września 2008 r.)\*

## To sanktuarium jest miejscem modlitwy i służby braciom

«Powiedzcie księżom, by przychodzono tu z procesją i by wzniesiono tu kaplicę». Takie przesłanie otrzymała w tym miejscu Bernadetta od «Pięknej Pani», która ukazała się jej 2 marca 1858 r. Od 150 lat pielgrzymi nieustannie przybywają do Groty Massabielskiej, by usłyszeć skierowane do nich słowa wzywające do nawrócenia i orędzie nadziei. Także i my jesteśmy tu dzisiaj rano u stóp Niepokalanej Dziewicy Maryi, aby podobnie jak mała Bernadetta stać się Jej uczniami.

«Jakże wielką rzeczą jest posiadać Krzyż! Ten, kto go posiada, posiada skarb» (św. Andrzej z Krety, *Homilia X, Uwielbienie Krzyża*, PG 97, 1020). W dniu dzisiejszym, kiedy Kościół obchodzi liturgiczne święto Podwyższenia Krzyża, Ewangelia, której właśnie wysłuchaliście, przypomina nam znaczenie tej wielkiej tajemnicy: Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby ludzie zostali zbawieni (por. J 3, 16). [...]

Właśnie tę wielką tajemnicę Maryja powierza nam także dziś rano, zachęcając nas, byśmy zwrócili się ku Jej Synowi. W istocie, znaczącą rzeczą jest,

\* „L'Osservatore Romano” 29(2008) nr 10-11, 28-30.

że Maryja, kiedy po raz pierwszy ukazuje się Bernadecie, rozpoczyna spotkanie właśnie od znaku Krzyża. Bernadetta otrzymuje od Maryi coś więcej niż zwykły znak – zostaje wprowadzona w tajemnice wiary. Znak Krzyża jest, w pewnym sensie, syntezą naszej wiary, mówi nam bowiem, jak bardzo Bóg nas ukochał; mówi nam, że na świecie istnieje miłość silniejsza od śmierci, od naszych grzechów i słabości. Moc miłości silniejsza jest od zagrażającego nam zła. To właśnie tę tajemnicę miłości Boga do wszystkich ludzi Maryja objawiła nam tutaj, w Lourdes. Zachęca Ona wszystkich ludzi dobrej woli, wszystkich, którzy cierpią na duchu i na ciele, by podnosili oczy na Jezusowy Krzyż i w nim odnajdywali źródło życia, źródło zbawienia.

Kościółowi powierzona została misja ukazywania wszystkim ludziom miłującego oblicza Boga, objawionego w Jezusie Chrystusie. Czy potrafimy zrozumieć, że w Ukrzyżowanym na Golgocie zostaje nam przywrócona nasza, przesłonięta przez grzech, godność dzieci Bożych? Skierujmy nasze spojrzenia na Chrystusa. To On uczyni nas wolnymi, abyśmy miłowali tak, jak On nas miłuje, i byśmy budowali świat pojednany. Bowiem na Krzyżu Jezus wziął na siebie ciężar wszystkich ludzkich cierpień i niesprawiedliwości. Wziął na siebie upokorzenia i dyskryminacje, prześladowania, jakie znosi z miłości do Chrystusa tyłu naszych braci i sióstr w tak wielu miejscach na świecie. Powierzamy ich Maryi, Matce Jezusa i naszej Matce, stojącej u stóp Krzyża.

Świętowanie jubileuszu objawień Matki Bożej w Lourdes wprowadza nas na drogę wiary i nawrócenia, które pozwalają przyjąć w naszym życiu ten chwalebny Krzyż. Dzisiaj Maryja przychodzi na spotkanie z nami, by wskazać drogi odnowy życia naszym wspólnotom i każdemu z nas. Przyjmując Jej Syna, którego Ona nam ukazuje, zanurzamy się w żywym źródle, z którego wiara może czerpać nową siłę, a Kościół może się umocnić, by z jeszcze większą śmiałością głosić tajemnicę Chrystusa. Zrodzony z Maryi, Jezus jest Synem Bożym, jedynym Zbawicielem wszystkich ludzi, żyjącym i działającym w swoim Kościele i w świecie. Kościół jest posłany na cały świat, by głosić to niezwykle przesłanie i zachęcać ludzi, by przyjmowali je przez szczerą nawrócenie serc. Misji, którą Jezus powierzył swoim uczniom, nadany zostaje tutaj, przy okazji tego jubileuszu, nowy impuls. [...]

Kiedy, świętując ten jubileusz, podążamy w ślad za Bernadettą, przypomniane nam zostaje to, co najistotniejsze w przesłaniu z Lourdes. Bernadetta to najstarsza córka bardzo ubogiej rodziny, bez wykształcenia i wpływów, dziewczyna słabego zdrowia. Maryja wybrała ją, by przekazała orędzie wzywające do nawrócenia, modlitwy i pokuty, zgodnie ze słowami Jezusa: «Zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom» (Mt 11, 25). W swej duchowej drodze chrześcijanie winni także «rozwickać łaskę otrzymanego chrztu, karmiąc się Eucharystią, z modlitwy czerpać siłę do dawania świadectwa i do solidarności z wszystkimi braćmi w człowieczeństwie» (por. rozważanie na placu Hiszpańskim, 8 grudnia 2007 r.). Jest to więc prawdziwa lekcja katechezy, którą otrzymujemy pod okiem Maryi. Pozwólmy, by także nam udzieliła nauki i prowadziła nas drogą, która wiedzie do królestwa Jej Syna!

W dalszej części katechezy «Piękna Pani» wyjawia Bernadecie swoje imię: «Jestem Niepokalane Poczęcie». Maryja odkrywa w ten sposób przed nią niezwykłą łaskę, jaką otrzymała od Boga: została poczęta bez grzechu, bowiem Bóg

«wejrzał na unizienie Służebnicy swojej» (por. Łk 1, 48). Maryja jest tą niewiastą żyjącą na ziemi, która w pełni zawierzyła w Bogu i dostąpiła przywileju dania ludzkiego życia Jego odwiecznemu Synowi. «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego» (Łk 1, 38). Ona jest przemienionym pięknem, obrazem nowej ludzkości. Ukazując w ten sposób, że jest w pełni zależna od Boga, Maryja rzeczywiście daje wyraz postawie pełnej wolności, opartej na całkowitym uznaniu swej prawdziwej godności. Ten przywilej obejmuje także nas, bowiem ukazuje nam naszą godność mężczyzn i kobiet, wprawdzie naznaczonych grzechem, ale zbawionych w nadziei – tej nadziei, która pozwala nam stawiać czoła codziennemu życiu. Tę drogę Maryja otwiera także człowiekowi. Zawierzyć w pełni Bogu to odnaleźć drogę do prawdziwej wolności. Zwracając się bowiem do Boga, człowiek odnajduje samego siebie i swe pierwotne powołanie jako osoby stworzonej na Jego obraz i podobieństwo.

Drodzy bracia i siostry, sanktuarium w Lourdes ma być przede wszystkim miejscem spotkania z Bogiem na modlitwie, a także miejscem służby braciom, w szczególności przez przyjmowanie chorych, ubogich i wszystkich cierpiących. W tym miejscu Maryja przychodzi do nas jak Matka, zawsze gotowa pomagać swym dzieciom. Przez blask Jej oblicza przebija Boże miłosierdzie. Pozwólmy, by poruszyło nas Jej spojrzenie, które mówi nam, że Bóg nas wszystkich miłuje i nigdy nie opuszcza. Maryja przypomina nam tutaj, że modlitwa – żarliwa, pokorna, ufna i wytrwała – powinna zajmować najważniejsze miejsce w naszym chrześcijańskim życiu. Modlitwa jest niezbędna dla przyjęcia Chrystusowej mocy. «Kto się modli, nie traci czasu, nawet jeśli wszystko wskazuje na potrzebę pilnej interwencji i skłania nas jedynie do działania» (*Deus caritas est*, 36). Pochłonięcie aktywizmem może prowadzić do tego, że modlitwa utraci swój charakter chrześcijański i swoją prawdziwą skuteczność. Modlitwa różańcowa, tak droga Bernadette i pielgrzymom przybywającym do Lourdes, skupia w sobie głębię ewangelicznego przesłania. Wprowadza nas w kontemplację oblicza Chrystusa. Z tej modlitwy ludzi pokornych możemy czerpać obfite łaski.

Ważna jest też obecność w Lourdes ludzi młodych. Drodzy przyjaciele, którzy tu jesteście dzisiaj poranka, zgromadzeni przy Krzyżu Światowego Dnia Młodzieży. Kiedy anioł nawiedził Maryję, była Ona młodą dziewczyną z Nazaretu i prowadziła proste, odważne życie, podobnie jak inne niewiasty z Jej miasteczka. A skoro spojrzenie Boga spoczęło w szczególny sposób na Niej i Bóg obdarzył Ją zaufaniem, to Maryja mówi wam także, że nikt spośród was nie jest Bogu obojętny. Ona obejmuje kochającym sercem każdego z was i wzywa do życia pełnego szczęścia i sensu. Niech was nie zrażają trudności! Maryja była zmieszana, kiedy anioł oznajmił Jej, że będzie Matką Zbawiciela. Odczuwała swoją małość wobec Bożej wszechmocy. Jednakże bez wahania powiedziała «tak». I dzięki Jej «tak» zbawienie przyszło na świat, zmieniając historię ludzkości. Wy także, drodzy przyjaciele, nie bójcie się powiedzieć «tak», gdy Pan was wzywa, byście za Nim poszli. Dajcie Panu wielkoduszną odpowiedź! On jeden może zaspokoić największe pragnienia waszych serc. Wielu z was przybyło do Lourdes, by troskliwie i miłosiernie służyć chorym lub innym pielgrzymom, naśladując w ten sposób Chrystusa Sługę. Służba braciom i siostronom otwiera serce i czyni wolnym. Niech w ciszy modlitwy Maryja stanie się waszą Powierniczką, Ta, która rozmawiając z Bernadettą, obdarzyła ją szacunkiem i zaufaniem. Niech

Maryja pomoże osobom powołanym do małżeństwa odkryć piękno prawdziwej i głębokiej miłości, przeżywanej w wierności jako wzajemny dar! [...]

Przesłanie Maryi to przesłanie nadziei dla wszystkich ludzi żyjących w naszych czasach, niezależnie od kraju, z którego pochodzą. Często zwracam się do Maryi jako do «Gwiazdy nadziei» (por. *Spe salvi*, 49). Na drogach naszego życia, jakże często mrocznych, Ona jest światłem nadziei, która nas oświeca i wskazuje kierunek. Przez swoje «tak», przez wielkoduszny dar z samej siebie otworzyła Bogu drzwi do naszego świata i do naszej historii. Zachęca nas, byśmy tak jak Ona trwali w niezłomnej nadziei, nie dając posłuchu tym, którzy twierdzą, że naszym życiem rządzi nieuchronne fatum. Towarzyszy nam swoją matczyną obecnością pośród wydarzeń życia – życia ludzi, rodzin i narodów. Błogosławieni są ludzie, którzy pokładają ufność w Tym, który, kiedy oddawał swe życia dla naszego zbawienia, dał nam swoją Matkę, by była naszą Matką!

Drodzy bracia i siostry, na tej francuskiej ziemi Matka Boga czczona jest w niezliczonych sanktuariach, będących wyrazami wiary przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Wysławiana jako Wniebowzięta, jest ukochaną Patronką waszego kraju. Niech zawsze będzie otaczana żarliwą czcią w każdej rodzinie, w waszych wspólnotach zakonnych i parafiach! Niech Maryja czuwa nad wszystkimi mieszkańcami waszego pięknego kraju i nad pielgrzymami licznie przybyłymi z innych krajów, by uczestniczyć w obchodach tego jubileuszu! Niech będzie dla wszystkich Matką, która towarzyszy swym dzieciom zarówno w chwilach radości, jak i w czasie próby! Święta Maryjo, Matko Boga, Matko nasza, naucz nas wierzyć, żywić nadzieję i kochać wraz z Tobą. Wskaż nam drogę do królestwa Jezusa, Twojego Syna. Gwiazdo Morza, świeć nad nami i przewodź nam na naszej drodze! (por. *Spe salvi*, 50) Amen.

Msza św. dla chorych  
( Lourdes, 15 września 2008 r.)\*

## Uśmiech Maryi jest źródłem nadziei

Wczoraj czciliśmy Krzyż Chrystusa, narzędzie naszego zbawienia, które objawia nam w całej pełni miłosierdzie naszego Boga. W istocie, to przez Krzyż wyraża się w sposób doskonały współczucie Boga dla naszego świata. Obchodząc w dniu dzisiejszym wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, kontemplujemy Maryję, która tak jak Syn współczuje grzesznikom. Jak mówi św. Bernard, Matka Chrystusa uczestniczyła w Męce swego Syna poprzez współcierpienie (por. *Homélie pour le dimanche dans l'Octave de l'Assomption*). U stóp Krzyża wypełnia się proroctwo Symeona – Jej matczyne serce zostaje przeniknięte (por. Łk 2, 35) cierpieniem zadany Niewinnemu, zrodzonemu z Jej ciała. Tak jak Jezus zapłakał (por. J 11, 35), tak również Maryja z pewnością płakała nad umęczonym ciałem swojego dziecka. Delikatność Maryi nie pozwala nam jednak poznać głębi Jej bólu; na ogrom tego cierpienia wskazuje jedynie

\* „L'Osservatore Romano” 29(2008) nr 10-11, 38-40.